

Wczoraj w Kościołach wszelkich wyznań, odprawiono dziękczynne modły, oraz odczytano Najwyższy Manifest z d. 27/29 Sierp: r. b., zwiastujący o zupełnem usmierzeniu buntu w Węgrzech, i powrocie zwyciężkich wojsk Cesarzsko-Rossyjskich w granice Państwa. Nadto, w Kościołach Rzymsko-Katolickich, wzywano pobożnych do wznoszenia modłów za Ojca Śgo, i składania ofiar dla JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI. Przytem, w Prawosławnym Kościele Katedralnym NN. TRÓJCY, w obec JO. XIĘCIA NAMIESTNIKA, oraz licznie zebranych Władz Królestwa tak wojskowych jako i cywilnych, odbyło się solenne Nabożeństwo; a po ukończeniu Liturgji Śtej, celebrowanej przez JW. JX. *Nowickiego*, Oficyała i Dziekana Katedralnego, Członka K. R. S. W. i D., odczytany był Najwyższy Manifest J. C. K. MOŚCI; a następnie odprawione zostało dziękczynne Nabożeństwo.

Onegdaj w Kościele Parafialnym Śgo KRZYŻA, JW. X. Biskup *Tomaszewski*, udzielał Alumnom Zgromadzenia XX. Misjonarzy i XX. Bernardynów, święcenia mniejsze i wyższe, z których 2 odebrało na Xieży.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY klasy Iej, Jenerała-Majora *Abramowicza*, Ober-Policmajstra m. Warszawy.

*Główna Kassa Oszczędności.* — W tygodniu upłynionym do dnia 22/23 Września r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 17; na które, tudzież na dawniejsze, w 127 wnioskach, złożono rs. 1953 kop. 45 (zł. 13,023). Na żądanie 16 Uczestników wypłacono (prócz procentu za rok bież., rs. 7 k. 96), rs. 538 kop. 53 (zł. 3,590 gr. 6), i umorzono książeczek oszczędności 4. Przeważa Uczestników 4,398, posiada kapitał rs. 101,747 k. 35 (zł. 678,315 gr. 20.)

Na zasadzie rozkazu Władzy wyższej, Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wezwało Franciszka *Strzeleckiego*, b. Podlesnego straży Rokitno w Gub: Lubelskiej, który dopuściwszy się nadużyć w urzędowaniu, zbiegł z kraju, i obecnie przebywa w mieście *Nancy* we Francji, ażeby w ciągu 6ciu miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia w gazetach, do kraju powrócił, z ostrzeżeniem, iż jeżeli w tym przeciągu czasu tego nie dopełni, podpadnie rygorowi art. 340 kodexu kar głównych i poprawczych.

Jutro o godz: 8ej rano, w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Metrop: S. JANA, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, za pokój duszy, ś.p. Wojciecha *Zwołińskiego*, b. Członka tejże Archi-Konfraternji; na które zaprasza się Familję i Przyjaciół nieboszczyka, oraz Członków Archi-Konfraternji.

Jutro, jako w rocznicę śmierci w Bogu spoczywającej Joanny z *Kannewiszarów Piechaczek*, Żony Emeryta, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne za Jej duszę

w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej w Kościele Śgo JANA, o godzinie 9tej z rana; na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Elżbieta z *Dylewskich Wojezyńska*, Żona Obywatela, po kilkodniowej chorobie, przemieściła się do wieczności, w wieku lat 70. Exportacja zwłok Jej odbędzie się dziś o godz: 4ej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA na smętarz Powązkowski; na które pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Walenty *Andrychiewicz*, Pułkownik, Dowódzca pułku 3go linjowego b. Wojsk Polskich, Kawaler Orderu Śtej ANNY II. klasy z Koroną CESARSKĄ, KRZYŻA wojskowego Kawalerskiego, i Znaku nieskazitelnej służby za lat XX, w 64 roku życia swego, po dolegliwej i długiej słabości, opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, onegdaj przemieścił się do wieczności. W żalu pograżone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok Jego, z Kaplicy XX. Reformatorów, na smętarz Powązkowski, jutro o godzinie 5tej po południu odbyć się mającą.

Ferdynand *Fiek*, b. Kupiec i Obywatel M. Warszawy, zszedł z tego świata.

Przyjechali do Warszawy: JW. *Bentkowski* Jenerał-Lejtnant z Iwangorodu, i *Berg* Sekretarz Poselstwa Rossyjsk: z Berlina; JO. Xz. *Golicyn* Pułkownik Fligel-Adjutant, wyjechał do Petersburga.

Jutro przy *Wystawie* fantów w Warsz: Tow: Dobro: będzie miała dżur Opiekunka Towarzystwa, JW. Radczyni Stanu, Katarzyna *Werner*.

(A. n.) Jedną z najpiękniejszych cnót towarzyskich, jest bezwątpienia *miłość bliźniego*, bo ona najwięcej przyczynia się do polepszenia i uprzyjemnienia bytu naszego na ziemi, już to niosąc ulgę cierpiącej ludzkości, już też dźwigając z nędzy biednych, hojną ręką jałmużny. Ta ostatnia zwłaszcza, jeżeli jest delikatnie podana i zastosowana do osoby i okoliczności, nietylko jest cnotą godną szlachetnego serca, ale same nawet wykonanie tejże cnoty, zdolne jest wynagrodzić swego wykonawcę. Przekonałem ja się o tem naocznie, gdy Pan *Menase Freund*, Administrator *Powzązek*, w święta Nowego Roku u Izraelitów, dnia 17 i 18 b. m., dał objad dla 300 biednych swego wyznania, w salach byłej fabryki tabaczej, gdzie sam z familją swoją usługował różnemi potrawami mięsnymi i napojami, wokoło nakrytych stołów zebrany mędzarzom. Był to widok rozczulający patrzeć na tych biedaków z chęciwością pożywających pokarmy, jakich niejeden może w życiu swoim nie skosztować; była to scena przenikająca do głębi serca, scena, której żadne pióro określić niezdolna. A gdy nasyчени dziękowali za doznaną gościnność; hojny gospodarz i wszyscy obecni nie mogli już wstrzymać swe-

go rozrzewnienia, i uronili łzy obficie. Były to łzy słodkiego upojenia zachwyconej duszy, łzy szczęścia i rozkoszy, jakie każdy dobry uczynek czułym sercom wyciska. Ja zaś, naoczny świadek tej sceny, jedynie z tego powodu podaję to do wiadomości publicznej, aby czyn ten prawdziwie filantropijny znalazł godnych naśladowców, którzyby podobnem postępowaniem przynosili ulgę biednym i cierpiącym.— *Felix S.....*

Dzień wczorajszy, od południa, poświęcony był wyłącznie wystawom. Sala ochrony mieszcząca w sobie fanty loteryjne, i Wystawa kwiatów i ogrodowizn w Ogródzie Saskim, w Zakładzie wód mineralnych P. J. *Flatau*, odwiedzane były licznie, przez korzystającą z każdej sposobności Publiczność, gdy idzie o przyczynienie się do wsparcia biednych. Z powodu niejakiego opóźnienia się z nadesłaniem niektórych produktów, wystawa kwiatów dopiero o godzinie 3ej z południa, otwartą została przy odgłosie nieustającej orkiestry, pod dyrekcją P. *Szturma*, dla której miejsce urządzono w górnej części obszernej i wspaniałej galerji, przy tymże Instytucie znajdującej się. Olsniony wzrok pięknosciami, bogactwem i rzadkością exemplarzy, zdobiących wystawę, nie jest w stanie objąć wszystkich szczegółów tego kwiatowobioru, dla tego też szczególny i dokładny opis zachowujemy sobie na później.

Znalezione rubie sr: złożono wczoraj w Red: Kurjera, dla starca 95cio-letniego, w domu Nro 2378 przy ulicy Nowolipki.

Gdy Córka moja *Celina*, lat 17 mająca, która przez 11 lat okrutnych boleści doznając, prawie codzien ze śmiercią walczyła, nagle tak zasłała, że utraciłam wszelką nadzieję aby jeszcze żyć mogła; z sercem pełnem rozpaczy udałam się do W. Magistra Medycyny i Chirurgji *Wojciechowskiego*, o udzielenie jej pomocy. Szanowny ten Mąż nie tracąc ani chwili, pospieszył do mego dziecka, oświadczył, iż chcąc uratować dziecie moje, potrzeba koniecznie nogę odjąć; ze ściśnionem sercem i duszą przystałam na to. Tegoż samego dnia przystąpił do operacji, i wykonał tę z zadziwiającą zręcznością, za pomocą uspienia jej. Noga odjęta została aż po kolano chorej, która niedożnała najmniejszej boleści po obudzeniu się. Oby ci szlachetny Mężu, NAJWYŻSZY wynagrodził za Twoje czułe serce, gdyż dotąd jeszcze pielęgnujesz z największą pilnością, bez żadnego wynagrodzenia, biedną sierotę. Łzy wdzięczności i gorące modły do PRZEDWIECZNEGO, za długie Twoje życie i pomyślność, mogą Ci tylko ofiarować, czuła Matka, wraz z uratowaniem jej dzieckiem.— Łowicz, 19go Września 1849.— *Fryderyka Gerstenkonn.*

Nowym pomysłem, scenami bardzo efektowemi i komicznością wyższego rzędu, zaleca się nowa Komedja wczoraj przedstawiona w Teatrze Rozmaitości, *Fabrykant zabawek*. O ile nam się zdaje, dziełko to strojne w piękne myśli i zasady, oraz sytuacje nader efektowe, usprawiedliwi nadal zadowolenie z jakim po raz pier-

wszy przyjęte zostało. Gra Artystów naszych nie zostawia do życzenia. Panna *Moroz* dowiodła w roli *Gabryeli*, że jej piękny talent rozwija się z znakomitą szybkością i korzyścią. Panna *Ciemska* jak zwykle powierzoną jej rolę oddała z całą prawdą i zrozumieniem. Pan *Rychter* przedstawił rolę głównie działającą w Komedji; niepotrzebujemy rozbiierać jego gry, zadowolenie Publiczności było sądem i wynagrodzeniem jego pracy. Po ukończeniu przywołano Pannę *Moroz* 4ry-kroć, Pannę *Ciemską* i P. *Rychtera* po 3-kroć, oraz Wszystkich (Panny *Moroz*, *Ciemska*, P. *Rychter*, *Bogusławski* i *Boburkiewicz*). Po Kom: *Pierwej Mama*, Panna *Ciemska* 3-kroć; po Kom: *Jaki Ojciec taki Syn*, Panna *Ciemska* i Pan *Żółkowski* 2-kroć. W Teatrze Wielkim po *Balecie Piękna Dziewczynna z Gandawy*, Pani *Turczynowicz* 3-kroć, Panna *Anna Straus* 3-kroć, oraz Panna *Damse* i Pan *Meunier* 2-kroć.

Listy handlowe z *Londynu* z d. 17go b. m. donoszą, że sprzedaż *welny* na licytacji idzie bardzo żywo, i że w ogóle już to dla potrzeb dziennych, już dla niedoboru zbiorów tegorocznych bawełny i jedwabiu (które w ogóle chybiły), widoki względem tego produktu są bardzo dobre. *Pszenica* cokolwiek droższa.

*Z Petersburga*. — Dnia 30go z. m., wożone były uroczyście po mieście trofea, zdobyte na buntowniczych Węgrach. Pochód ten odbywał się w następnym porządku: O godzinie w pół do 2ej z południa, pułk jazdy wzorowy, w zupełnej formie paradej, uszykował się szeregami rozwiniętym naprzeciw Pałacu Zimowego, czolem do podjazdu komendanciego. Dla przyjęcia trofeów, przybyli do pałacu Podoficerowie, z dwoma Oficerami niższymi. Przy wyniesieniu trofeów z pałacu, muzyka grała marsz uroczysty, a pułk wydał okrzyki: *ura!* Po otrzymaniu rozkazu względem rozpoczęcia pochodu, pułk przeszedł plutonami na prawo, i umieściwszy trofea pomiędzy 3cim i 4tym szwadronem, ruszył przez plac pałacowy wskazaną drogą (obacz Nr 247 Kurj: Warsz:). W ciągu pochodu, trębacze odgrywali marsze. Przy trofeach szedł drugi Komendant *Petersburga*. Po powrocie, pułk uszykował się przed pałacem, i przy uroczystym marszu, oddał trofea do pałacu.

*Austria. Wiedeń 19go Wrześ:.* — W Pradze w d. 27 b. m. spodziewają się przybycia Cesarza *Ferdynanda*. W *Warszynie* w d. 16 ogłoszono ustawę z 4go Marca, podobnież w *Karłowicach*. — Z *Konstantynopola* donoszą, że flota turecka wypłynęła na morze *Marmara*. — Deputacje słowackie dziś przyjęte były przez Cesarza; poprzednio złożyły one swe prośby Ministrom. — Wydany dziś dekret Cesarski zaprowadza sądy przysięgłych do wyrokowania w sprawach przeciw prassie; dekret ten obejmuje postanowienia szczegółowe; przypuszczonemi są wszyscy obywatele, którzy zdają się posiadać niezależność, bezstronność i uzdolnienie; warunkiem koniecznym jest mały podatek stały od 5 do 10 złr., zamieszkanie jednoroczne w gminie i umiejętność

czytania i pisania. Tak z powodu ogłoszenia prawa o sądach przysięgłych, jak z przyczyny nowych środków finansowych, spodziewają się rychłego zniesienia stanu oblężenia w *Wiedniu*, czego nawet władze wojskowe życzą sobie. — W d. 24 miasto *Wiedni* na cześć Felma: Hra. *Radeckiego* daje wielki festyn w sali sejmowej w zamku. — Od 1go Paźdz: rozpoczętemi zostaną prelekcje w szkole politechnicznej; podobno wkrótce i fakultet medyczny otwartym zostanie; zaprowadzono tylko wszelkie ograniczenia co do przyjmowania uczniów; Włochów i Polaków, tylko mała bardzo liczba przpuszczoną być może. — W *Peszczie* skazano na lat 10 więzienia w fortecy w lekkich kajdanach, byłego C. K. Rotmistrza Hrabiego Władysława *Zelińskiego*, rodem z *Krakowa*, za udział w rokoshu. Sądy wojenne w *Peszczie*, *Preszburgu* i *Aradzie*, są ciągle bardzo czynnymi. — Do *Feldzeugm: Nugent* przybyli parlamentarze z *Komorn*. W *Komorn* spodziewają się straszliwego bombardowania; sprowadzono niedawno nowych 110 dział największego kalibru.

*Francja. Paryż 16 Wrześni.* — Dziś rada gabinetowa postanowiła wezwać Jene: *Rostolan*, by zatrzymał dowództwo armji francuzkiej w *Rzymie*; *P. Mercier* wysłany został z tą misją do Jenerała. Jeżeli zaś *P. Rostolan*, nie będzie chciał pozostać, wówczas Jenerał *Baraguay d'Hilliers* ma ten urząd otrzymać. — Wczoraj dwie rady gabinetowe miały miejsce; powodem drugiej, było przybycie Pana *Thiers*, którego mowa uczyniła wielkie wrażenie, i przyczyniła się nie mało do ułatwienia kwestji. — W *Florencji* dziennik urzędowy wydrukował list Prezydenta Rzplitej francuzkiej do Pana *Ney* pisany. Nuncjusz *PAPIEŻKI* robił z tego powodu przedstawienia, na które rząd tokański odpowiedział, że to nastąpiło na żądanie Pošta francuzkiej. — *Monitor* ogłosił dziś, że *P. Lanjuinais* czasowo obejmuje kierunek Ministerjum wychowania; *P. Falloux* cierpi na zapalenie płuc, lękają się przytem zapalenia mózgu. — *P. Ledru-Rollin* oraz inni oskarżeni z powodu wypadków z 13 Czerwca, chcą proces w taki sposób pokierować, by sąd najwyższy musiał dać wyrok: czy postępowanie rządu w kwestji rzymskiej naruszyło lub nie, ustawę; *Presse* dowodzi, że jeżeli oskarżeni z tego stanowiska bronić się będą, proces staje się niepodobnym; słychać że nieobecni oskarżeni przybędą do *Wersalu*. — Jezuita coraz bardziej rozszerzają się we *Francji*; Biskup w *Blois* dał im tameczne wielkie Seminarjum. — Rząd pozwoli na zbieranie się prowincjonalnych synodów, zastrzegając jednak prawa Państwa. — Położenie klass robotniczych w Paryżu coraz się polepsza; wykupywanie rzeczy w lombardzie najlepiej tego dowodzi. — Zdaje się, że wojska francuzkie we *Włoszech*, wzmocnionemi zostaną; wiele amunicji wysyłają do *Marsylji*, oraz wielkie transporta efektów militarnych zimowych dla tejsze armji idzie z *Marsylji* do *Civita-Vecchia*.

*Hiszpanja.* — Dziennik wojskowy *Madrycki* mówi, że wyprawa z *Rzymu* rychło odwołaną zostanie. — Pan *Bravo Murillo*, przedstawił Ministrom nowy projekt budżetu, w którym wielkie oszczędności zaprowadza w wydatkach. — Z *Lizbony* do granicy hiszpańskiej budować będą kolej żelazną.

*Niemcy.* — Arcy-Xże *Jan* zwiedzał *Moguncję*; ogłoszono jego rozmowę z znakomitszemi obywatelami *Frankfortu*, w której starał się skłonić ich do przystąpienia do związku z *Austrją*. — Znowu wątpią, by tymczasowa władza centralna, o której układy toczą się między *Austrją* i *Prussami*, przyszła do skutku. — Z *Holsztynu* donoszą, że podobno część wojsk tamecznych otrzymała rozkaz wejścia do *Szleswigu*. — Mniejsze Państwa Niemiec północnych traktują z *Prussami*, o połączenie ich kontyngensów wojennych, z pruskim wojskiem.

*Szwajcarja.* — W *Tessynie* powszechnie głoszą, że *Austrja* zajmie ten Kanton aż do *Capologu*; dotąd jednak oprócz koncentracji wojsk, nie nastąpiło nowego.

*Turecja.* — Sir *Stratford Canning*, Poseł angielski, konferuje często z Wielkim Wezyrem, a nawet miał audjencję u Sultana w pałacu *Bey Cerbey*. — Do *Konstantynopola* przybył Pan *Sartiges*, Poseł francuzki przy dworze *Perskim*, wraz z składem całego swego poselstwa. — Wszyscy dyplomaci przy Wysokiej Porcie, wrócili do stolicy z prowincji. — Rząd Sultana zajmuje się teraz polepszeniem systematu podatków. — Nowy Gubernator *Aleppu*, *Mustafa Zariif* Basza, natychmiast po objęciu swego urzędu, na skutek wyraźnej woli *Padyszaha*, ogłosił, że wszyscy poddani są równi w obliczu prawa. — Na wodach syryjskich około *Smyrny*, okręta wojenne francuzkie i angielskie polują na rebojników morskich, którzy się tam od pewnego czasu zjawili. — W *Bosniji*, Wezyr *Trawniku*, wyruszył na czele przeszło 20,000 ludzi przeciw powstańcom, którzy oblegali *Bihacz* i okopali się następnie, gotując się do przyjęcia walki. — W *Persji* spokojność nieco przywrócona została, przez poddanie się pod władzę Szaha, prowincji *Chorazan*.

*Włochy.* — W *Turynie* Minister skarbu przedstawił projekt do prawa, co do zaciągnięcia pożyczki 75 milionów fr., dla zapłacenia kontrybucji austrjackiej. — Dzienniki neapolitańskie nader namiętnie piszą przeciw zajęciu *Rzymu* przez Francuzów. — Ultimatum francuzkie jest następne dla *Rzymu*: Rada państwa z stanowczym głosem w kwestjach wewnętrznych, częstokroć wełaskawienie i uznanie papierowych pieniędzy rządu tymczasowego; na te warunki *PAPIEŻ* nie przystaje. — W *Rzymie* policja wydała postanowienie przeciw tajnym drukarniom. — Chwałą bardzo w *Rzymie* karnosć Francuzów, a nadużycia Hiszpanów ciągle skargi wywołują. — *Garribaldi* bawił jeszcze w d. 12 b. m. w *Genui*; oświadczył on, że wyszedłszy z *Rzymu*, miał

zamiar przedrzeć się przez *Apeniny* na grunt sardyński, i tam broń złożyć; że wśród niezmiernych niebezpieczeństw, sam ledwo zdołał się dostać do *Sardynji*; przybywszy do *Chiavari*, nie miał ani grosza w kieszeni, jednak nie przyjął wsparcia, chociaż mu takowe z wielu stron ofiarowano. Admirał *Duras*, Jenerał *Lamarmora*, Xiążę *Stadelli* i inni, odwiedzili *Garribaldegę*. Cała jego bielizna składała się z jednej koszuli. Rząd *Turyński* oświadczył, że parostatkami rządowym przewiezie go do *Nizza*, jego miasta rodzinnego. Pułkownik *Lamas* udał się do *Turynu*, by uzyskać od gabinetu uwolnienie *Garribaldegę*. — Dziennik będący organem Komisji Kardynałów w *Rzymie*, zaprzecza wieści, by Komisja miała zamiar *Rzym* opuścić. — Z artykułów pół-urzędowego neapolitańskiego dziennika *Tempo*, wnioskować należy, że rząd neapolitański nie myśli Izb zwolnić. — Wypuszczonego 500 Sycyljanów z więzień *Derenza*; aliczba aresztowanych politycznych w *Neapolu*, wynosi 1110 osób. — Królowa *Neapolitańska* otrzymała od PAPIEŻA poświęconą różę złotą; w dniu 5 b. m. PAPIEŻ miał zwiedzić Katedrę w *Neapolu*. — W *Parmie* i *Placencji* zniesiono wyższe instytuta naukowe. — W *Neapolu* uroczystość SANTO MARJA PIE DI GROTTA, odbyła się, jak zwykle, z niezmierną świetnością; Król był obecnym, i przejeżdżał ceremonjalnie do Katedry.

*Rozmaitości.* — W *Paryżu* spodziewano się przybycia na wystawę, angielskiego milionera P. *Liff*. Dochód jego roczny szacują na półtrzecia miliona franków, a o dziwactwach jego opowiadają następująca anegdota: W czasie swego pobytu w *Kalkucie* (w *Indjach*), zapoznał się z piękną tameczną *Indjanką*, która oprócz serca i ręki, przyniosła mu w posagu także nieco miljonów. Po przybyciu jednak do *Londynu*, mocno zapadła na zdrowiu, i Doktorowie osadzili, że nie ma dla niej innego ratunku, jak powrót do *Indji*, albowiem klimat *Londyński* wcale jej nie służy. Warunek taki zdawał się być Anglikowi niepodobnym; wywieźć bowiem żonę do *Indji*, i tam z nią zamieszkać, byłoby to samo, co zrzec się swego dochodu, albowiem trzebaby porzucić fabryki, które posiadał w *Anglii*, a z których czerpał owe miliony; pozostawienie zaś jej dłużej w *Londynie*, rzuciłoby na niego podejrzenie o zaniedbanie zdrowia ukochanej małżonki. W tak krytycznym położeniu, zapytawszy się raz jeszcze Doktorów, czy to jest jedyny środek ocalenia dla żony? i otrzymawszy twierdzącą odpowiedź, zawołał: »Ha, kiedy tak koniecznie potrzeba, a my w żaden sposób nie możemy jechać do *Indji*, niechże *Indje* do nas przyjadą.« Ledwie to wyrzekł, aż w jednej chwili rozpoczęło się tworzenie *Indji*, na miejscu umyślnie przezeń na to zakupionem. Wkrótce szklane dachy całą przestrzeń pokryły, podziemne piece utrzymały temperaturę *Indyjską*, palmy, pomarańcze i tysiące roślin i drzew zamorskiej krainy, zazieleniło się w tym

zaimprovizowanym na przedce raju, a papugi, kolibry, bengale, i tyle innego ptastwa, zatrzepotały się tu i owdzie na tych liściach oazowych. Brak mu już tylko *Indyjskiego słońca*, i wszyscy czekają z niecierpliwością, jak angielski dowcip rozwiąże to zadanie. — Co wyrażają gazety zagraniczne z nowinami, to jest prawdziwie rzeczą śmiechu godną. Jedna z gazet podając traktat pokoju między *Austrją* a *Piemontem*, dodała do podpisów PP. *Boucompagni*, *Dabormida* i *Pralormo*, podpis jakiegoś Pana *Sottoscritti*, (tymczasem *sottoscritti*, jest imiesłowem przeszłym słowa *sottoscire*, co znaczy podpisywać). Inna gazeta pisząc o akcie dotyczącym Xiężnej *Christina Trivulce de Belgiojoso*, napisała: Pan *Christina*, Pan *Trivulce* i Pani *de Belgiojoso*. Oto źródło dla piszących historje!

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Batowska Xaw: Ob: z Cyzowic nr 414; Chmielewski Marjan Oby: z Bielow nr 477; Dobrowolski Xaw: Oby: z Kirempy nr 500; Eranot Kap: z Brześcia Lit: nr 625; Frejtag Gustaw Rotmi: z Peszlu nr 476; Guling Fr: Prapor: z Petersburga nr 570; X. Juszyński Józ: Kanonik z Szydłowa nr 251; Komirowski Piotr Oby: z Wąsowa nr 476; Małdecki Henr: Oby: z Rajca Szlacheckiego nr 625; Baron Offenberg Porucznik z Węgier nr 634; Popławska Zofja Oby: z Białegostoku.

### DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia LOKAL z 4ch Pokoi, na 1m piętrze, z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą, od Sgo Michała, przy ulicy Podwał Nr 304, na placu, wprost ulicy Kapitulnej.

Nieszczęśliwa OSOBA, obarczona dwojgiem dzieci, na utrzymanie których poświęca się pracy, wydoskonaliwszy się w wyrabianiu kwiatów z wosku, złożyła BUKIET w Sklepie wyrobów nowego srebra W. Notblina, naprost Rościola XX. Bernardynów, gdzie tenże na sprzedaż wystawionym zostaje. Upraszam przeto laskawych i litościwych JWW. i WW. Panów, iżby raczyli takowy nabyć; — a jeżeliby ktoś życzył sobie nauczyć się, podobnychże wyrabiać kwiatów, to za wynagrodzeniem pewne w przeciągu kilku tygodni wydoskonalonym być może: podpisana mieszka w Hotelu Bawarskim pod Nr 15, na 2m piętrze.

Alexandra Szaplein.

Potrzebne są PANNY umiejące dobrze szyć. Wiadomość przy ulicy Krakow-Przedm: w domu pod Nr 377, naprzeciwko Poczty, na 2m piętrze od frontu.

Wyjeżdżając z Dyrekcji Ubezpieczeń dorożką w dniu 13 b. m., zgubione zostały PAPIERY, należące do W. Franciszka Bogusławskiego. Znalazca raczy o tem dać wiadomość w Drukarni Kurjera, gdzie dalszą otrzyma informację.

Ten jegomość, którego dnia 22 b. m. o godz: 10 z rana, z pewnego domu dwie PORTE-MONAJE w nejsilber oprawne, koloru brązowego, wewnątrz jedna zieloną, a druga czerwoną morą wybite, z pułaresikiem do notowania, z ołówkiem małym mosiężnym, niezawodnie tylko w zarcie lub też przez pomyłkę z sobą wziął, niniejszym jak najserdeczniej proszony jest, te dwa Porte-Monaje, na których z drugiej strony był umieszczony napis SEGARS, jak najprędzej do Hotelu Gerlach pod Nr 3/4, odesłać.

Nowe SIODŁO damskie, z przyczyny wyjazdu, jest do sprzedania za zniżoną cenę. Wiadomość przy ulicy Trębackiej w domu Barandona, na 1m piętrze, u Służącego Kazimierza.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wezoraj w południe 20.  
TEATR ROZMAIT: Dziś, *Wiesniak i Aktorka. Fabrykant zabawek. Nowy Rok.*  
TEATR WIELKI. Jutro, *Linda.*